

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/5163,Funkcjonariusze-Slaskiego-Oddzialu-Strazy-Granicznej-ujawnili-i-zatrzymali-20-li.html>
06.05.2025, 02:17

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili i zatrzymali 20 litrów spirytusu niewiadomego pochodzenia, który przewoził w swoim samochodzie obywatel Polski.

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili i zatrzymali 20 litrów spirytusu niewiadomego pochodzenia, który przewoził w swoim samochodzie obywatel Polski. Do ujawnienia nielegalnego alkoholu doszło w rejonie miejscowości Hażlach, niedaleko Cieszyna, podczas kontroli drogowej prowadzonej przez funkcjonariuszy z mobilnego patrolu Straży Granicznej. W trakcie rutynowej kontroli samochodu osobowego marki Mitsubishi, kierowanego przez 47-letniego mieszkańca Cieszyna, funkcjonariusze Straży Granicznej poprosili kierowcę o otwarcie bagażnika pojazdu. Okazało się, że w środku znajduje się duże kartonowe pudło wypełnione 20 litrowymi, plastikowymi butelkami przezroczystego płynu. Mając na uwadze ujawniane wcześniej wielokrotnie przypadki przewozu w tego typu pojemnikach nielegalnego spirytusu, funkcjonariusze postanowili sprawdzić ich zawartość. Po odkręceniu nakrętek, ze środka butelek zaczął wydobywać się charakterystyczny, silny zapach alkoholu. Przeprowadzone później badanie wykazało, że we wszystkich butelkach znajdował się 95 procentowy spirytus. Jego wartość szacuje się na 1 600 złotych. Mężczyzna tłumaczył się, że alkohol kupił na własne potrzeby, od nieznanych osób na bazarze w Żorach. Podejrzewa się, że spirytus pochodzi z nielegalnej rozlewni, gdzie wytwarzany jest np. ze skażonego chemicznie rozcieńczalnika spirytusowego. Niewykluczone też, że ujawniony alkohol był przewożony do dalszej odsprzedaży. Po rozcieńczeniu i przelaniu z plastikowych, do szklanych butelek i oznaczeniu ich podrobionymi etykietami, mógł trafić na targowiska lub parkingi w przygranicznym Cieszynie i być sprzedawany jako markowa wódka np. odwiedzającym miasto turystom przekonanym, że trafiła im się wyjątkowa okazja zakupu taniego alkoholu. Przewożący spirytus mężczyzna zgodził się na jego przepadek na rzecz Skarbu Państwa i wystąpił z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze. Nielegalny alkohol zatrzymano. Zostanie przekazany funkcjonariuszom celnym. Za posiadanie nielegalnego towaru akcyzowego mężczyźnie grozi kara grzywny. To kolejny przypadek, kiedy funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili alkohol pochodzący z nielegalnego źródła. Od początku tego roku funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili i zatrzymali łącznie ponad 20 tysięcy litrów nielegalnych wyrobów spirytusowych wartości ponad 1,5 miliona złotych. Ich ujawnienie było wynikiem zarówno kontroli drogowych jak i działań podejmowanych w celu dotarcia i likwidacji miejsc składowania i dystrybucji nielegalnego alkoholu, oraz nielegalnych rozlewni, gdzie ze

skażonych chemicznie produktów na bazie spirytusu produkuje się w prymitywnych warunkach spirytus, który po odpowiednim przetworzeniu trafia potem do nielegalnej sprzedaży już jako markowa wódka, koniak czy spirytus.